

Sztuka przypadku - Andrzej Łobodziński

Takie są moje domysły, bo nie wiem, jak jest w rzeczywistości. Mogę tylko spekulować, że Andrzej Łobodziński, urodzony w 1931 roku łódzki twórca, którego prace z lat 1956-72 znalazły się na wystawie w Muzeum Sztuki, z niecierpliwością czekał na wynik rozlewania farby na płótnie zgodnie z zasadami taszyzmu, natryskiwania jej aerografem albo wypuszczania w ramach cyklu environmentów „Audycja” nagranych wcześniej dźwięków. Bo artysta eksperymentował z przypadkiem - badał, jak on działa i co oferuje w różnych technikach artystycznych i mediach.

Ale nie znaczy to, że jego abstrakcyjne prace są przypadkowe. Przeciwnie - wyraźnie widać w nich panowanie nad materią i - jednak - konkretny artystyczny zamysł. To Łobodziński, nie przypadek, zdecydował o wyborze środków, kompozycji, kolorystyki czy klimatu danej pracy. Raz są to mocne w wyrazie, materialne i emocjonalne płótna (przykłady taszyzmu), raz kojarzące się z „chłodną” twórczością modernistów (a w niektórych przypadkach jednocześnie z uproszczonym malarstwem pejzażowym albo martwymi naturami) zgeometryzowane „obrazy kreskowe” czy kolaże, dalekie od tradycyjnego pojmowania tej techniki, konstruowane przez łączenie w jeden pionowy ciąg kilku prostokątnych obrazów malowanych w różnych technikach. Innym razem subtelne, zdematerializowane barwne „mgiełki” na tzw. obrazach pistoletowych.

Najwięcej uwagi na wystawie przyciąga dźwiękowa rzeźba „Klantata” - podobno pierwsza w Polsce, wykonana wspólnie z Ireneuszem Pierzgalskim w 1965 roku. Poruszone przez mechanizm i objijające się o siebie niczym w tarasowych ozdobach fragmenty łodyg bambusa wydają charakterystyczny, relaksujący dźwięk. Ten efekt jest równoległy do niemal transowego efektu wizualnego - bambusy to przemieszczające się do przodu i do tyłu odcinki linii, do tego powielone w lustrze umieszczonym w dolnej części obiektu.

Owe odcinki korespondują z odcinkami linii porządkującymi przestrzeń na „obrazach kreskowych” - w tym porządkowaniu, objawiającym się również otwieraniem (dociąganiem koloru do krawędzi obrazu) lub zamykaniem („wyhamowywaniem” koloru malowaną obwódką przy krawędzi) kompozycji, nie ma już przypadku. To decyzja artysty, jak prowadzi wzrok widza.

Dźwięk wydawany przez bambus równa się z kolei z dźwiękowymi eksperymentami Łobodzińskiego (robionymi w partnerstwie z Ireneuszem Pierzgalskim, a potem z Krystynem Zielińskim), prezentowanymi podczas „Audycji” w pracowni twórcy, w Galerii Foksal i w Muzeum Sztuki na przełomie lat 60. i 70. Ale równa się tylko w domyśle, bo na wystawie owych audycji nie usłyszymy. Być może ich audialna dokumentacja się nie zachowała albo nigdy nie powstała. Reprezentuje je wyłącznie ułożony na stole niczym artystyczna instalacja sprzęt używany do przetwarzania nagranych na taśmę dźwięków (konstrukcji Łobodzińskiego i Zielińskiego) oraz zachowane fotografie z akcji. Na wyobraźnię widza może zadziałać jedynie fragment kuratorskiego opisu tej części ekspozycji, mówiący o budowaniu dźwiękowego environmentu, którego substratami były przemieszczające się odgłosy toczącej się i uderzającej o ścianę kuli czy trzepotu skrzydeł motyla. Tyle że w ostatnim przypadku nawet wyobraźnia zawodzi - bo czy skrzydła motyla wydają jakkolwiek słyszalny przez człowieka odgłos?

Aleksandra Talaga-Nowacka

„Andrzej Łobodziński. Prace z lat 1956-1972” - wystawa w Muzeum Sztuki ms1, czynna do

28 stycznia 2024. Kurator - Paweł Polit.

W ramach promocji wystawy „Andrzej Łobodziński. Prace z lat 1956-1972” Muzeum Sztuki w Łodzi we współpracy z Skylark Music Store projektuje doświadczenia dotyczące dźwięku, który jest jednym z wątków wystawy. Odbývają się one w cyklu "Audycja". Po śmierci artysty nabrały one wymiaru hołdu.

Program audycji:

15.11.2023 godz. 18 - wykład Jacka Szerszenowicza

22.11.2023 godz. 18 - oprowadzenie kuratorskie Pawła Polita + godz. 19 - LIVE audiowizualny Wiktor Skok, SECT7

13.12.2023 godz. 18 - oprowadzenie kuratorskie Pawła Polita + godz. 19 - LIVE audiowizualny Distort Visual

10.01.2024 godz. 18 - oprowadzenie kuratorskie Pawła Polita + godz. 19 - warsztaty Skylark Music Store

24.01.2024 godz. 18 - wykład Michała Libery

Zbiór prezentowany na wystawie poszerzony został o komentarze ekspertów dotyczące dźwięku i jego znaczenia w kulturze. Młodym współczesnym artystom muzeum pozwala na improwizacje audiowizualne inspirowane seansami dźwiękowymi Andrzeja Łobodzińskiego w Galerii Foksal (1968) i Muzeum Sztuki w Łodzi (1972).

Prezentacja Jacka Szerszenowicza, która rozpocznie AUDYCJE, ma ukazać miejsce i sens projektów akustycznych Łobodzińskiego w topografii zjawiska instalacji dźwiękowych. Przybliży działanie mechanizmu przypadkowości oraz sposób, w jaki seans dźwiękowy ilustruje czas i przestrzeń.

WIKTOR SKOK SECT7 LINEAMENTUM: Zamierzeniem jest incydentalne działanie sonorystyczno-wizualne, nawiązujące tak do spuścizny Andrzeja Łobodzińskiego, jak i do dziedzictwa muzyki czasów Studia Eksperymentalnego Polskiego Radia. Twórców interesują wczesne doświadczenia pierwotnej elektroniki końca lat 50. i lat 60. - muzyki nazywanej wówczas "elektronową". Używając współczesnej technologii, "przywołają" atmosferę poszukiwań, pionierskich gestów artystycznych neoawangardy artystycznej drugiej połowy XX wieku, ze szczególnym naciskiem na pamięć nurtu musique concretó.

DISTORT VISUAL A/V: Kolektyw audiowizualny, którego domeną jest konfrontacja tego, co realne z tym, co nieprzewidywalne - analog + digital. Formuła koncertu zakłada otwartą kompozycję, która nie przewiduje początku ani zakończenia, tym samym w trakcie około dwóch godzin odbiorcy samodzielnie zadecydują, ile czasu i uwagi poświęcą na zaproponowaną sytuację audiowizualną. Tworzona audycja na żywo jako utwór czasoprzestrzenny pozwoli słuchaczom zagłębić się we wzajemne relacje pomiędzy obrazem a sygnałami audio - nagraniami terenowymi, często niezrozumianymi wypowiedziami, skrawkami wcześniej zarejestrowanych utworów live oraz ich przetwarzaniem w czasie rzeczywistym. Nieodzownym elementem kompozycji jest przestrzeń, która w sposób bezpośredni wpływa na aurę i wybrzmiewanie ostatecznej formy - to właśnie część nagrań z samego procesu stanie się żywym, spontanicznym i nieprzewidywalnym elementem konstrukcji dźwiękowej - otwartej kompozycji efemerycznej, gdzie mnogość feedbacków pozwoli słuchaczom

zagłębić się w świat abstrakcji, pozostawiając szerokie pole do interpretacji.

Profesor Andrzej Łobodziński był nauczycielem akademickim Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, obecnej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Od 1972 do 2001 roku, przez 29 lat, prowadził Pracownię Podstaw Kompozycji, dla której stworzył niezwykle oryginalny program nauczania.

Prof. Andrzej Łobodziński - urodzony w 1931 roku w Łodzi. Studiował w PWSSP w Łodzi w latach 1950-1954 na Wydziale Architektury Wnętrz. Dyplom zrealizował w 1955 roku. W drugiej połowie lat 50. zajmował się scenografią filmową, plakatem, grafiką książkową. W latach 1972-2001 prowadził Pracownię Podstaw Kompozycji w macierzystej uczelni - obecnie Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W 1993 roku otrzymał tytuł profesora. Uprawiał twórczość w zakresie malarstwa i grafiki, głównie linorytu. W latach 60. i 70., we współpracy z Ireneuszem Pierzgalskim i Krystynem Zielińskim, zajmował się eksperymentalną twórczością łączącą dźwięk z obiektami przestrzennymi.

Zmarł 19 października 2023 roku.